

U nas



Miesięcznik „Czerwieńsk - U nas” • nr 210 • styczeń 2010 • ISSN 1232-6518 • Bezpłatny

Zasypano
nas na biało...

czytaj na stronie 8

Zdarzyło się...

w grudniu

❑ **02-05.12.** – w Czerwieńsku przeprowadzono bezpłatne badania mammograficzne w ramach programu profilaktycznego NFZ dla kobiet w wieku 50-69 lat.



❑ **04.12.** – burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Euroregionu Sprewa-Nysa-Bubr w Gubinie.

❑ **05.12.** – Stowarzyszenie taneczne HIT zorganizowało Mikołajkowy Festiwal Tańca dzieci i młodzieży. Impreza odbyła się w hali sportowej „Lubuszanka” w Czerwieńsku.

❑ **09.12.** – w hali sportowej „Lubuszanka” w Czerwieńsku rozpoczęły się eliminacje w halowej piłce nożnej o Puchar Burmistrza Czerwieńska, Inblu i Gazety Lubuskiej.

❑ **09.12.** – w Teatrze Lubuskim w Zielonej Górze odbyła się konferencja pod hasłem: „Europejski Fundusz Społeczny – wsparcie dla Lubuszan”.

❑ **12.12.** – burmistrz podpisał umowę na dofinansowanie kanalizacji w miejscowościach Leśniów Wielki i Wysokie, która będzie realizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

❑ **12.12.** – w Sali MGOK w Czerwieńsku odbyło się spotkanie z posłanką Platformy Obywatelskiej **Bożenną Bukiewicz**. Spotkanie było okazją do prezentacji programu - „Tak! PO lskiej wsi”.

❑ **14.12.** – burmistrz **Piotr Iwanus** wziął udział w spotkaniu oplatkovym - na które wójtów, burmistrzów i prezydentów województwa lubuskiego zaprosiła wojewoda **Helena Hatka**.

❑ **17.12.** – zanotowano najniższą w grudniu temperaturę powietrza. O godz. 6.00 termometry wskazywały w Czerwieńsku (- 18° C).

❑ **17.12.** – Przewodniczący Rady Miejskiej **Leszek Jędras** i burmistrz **Piotr Iwanus** spotkali się z dyrektorami szkół i placówek oświatowych z terenu Gminy. Spotkanie było okazją do podsumowania mijającego roku.

❑ **17.12.** – w kawiarence „U Leona” w Czerwieńsku wystąpiły kabarety: SŁUCHAJCIE, HLYNUR i ADIN. Był to już ósmy w tym roku wieczór kabaretowy zorganizowany przez Klub Zdecydowanych Optymistów.



❑ **18.12.** – w sali widowiskowej MGOK w Czerwieńsku odbyła się Wigilia dla osób samotnych. W naszej parafii zorganizowano ją już po raz szesnasty.

❑ **21.12.** – burmistrz **Piotr Iwanus** uczestniczył w posiedzeniu Zarządu Regionu Lubuskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

❑ **30.12.** – odbyła się XXVIII Sesja Rady Miejskiej w Czerwieńsku. Podczas sesji Radni przyjęli następujące uchwały: w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2009; w sprawie ustalenia wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego; w sprawie poboru podatków i opłat lokalnych przez inkasentów; w sprawie uchwalenia budżetu gminy na 2010 rok; w sprawie programu współpracy Gminy Czerwieńsk z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w roku 2010; w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010; w sprawie świadczeń przyznawanych ze środków finansowych przeznaczonych na pomoc zdrowotną dla nauczycieli oraz nauczycieli emerytów i rencistów korzystających z opieki zdrowotnej oraz warunków i sposobu ich przyznawania; w sprawie trybu i rozliczania dotacji przedszkolom, szkołom prowadzonym przez osoby fizyczne lub osoby prawne inne niż Gmina Czerwieńsk; w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny lokali mieszkalnych wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej sprzedawanych na rzecz ich najemców; w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie miasta Czerwieńsk; w sprawie zawarcia porozumienia dotyczącego kierowania osób zamieszkałych na terenie Gminy Czerwieńsk do Centrum Integracji Społecznej w Zielonej Górze; w sprawie stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Płoty z ustaleniami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Czerwieńsk; w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Płoty; w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Czerwieńsk; w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Czerwieńsku na 2010 rok; w sprawie przyjęcia planów pracy komisji stałych Rady Miejskiej w Czerwieńsku na 2010 rok.

❑ **31.12.** – na licznych balach i prywatkach mieszkańcy Gminy Czerwieńsk bawili się w oczekiwaniu na nadejście Nowego Roku. Zgodnie z tradycją, o północy, przed budynkiem ratusza w Czerwieńsku Przewodniczący Rady Miejskiej i Burmistrz wzniesli wspólny toast za pomyślność w nadchodzącym roku.



Wydawca miesięcznika:
RADA MIEJSKA W CZERWIEŃSKU

Redaguje zespół: Andrzej Sibilski (red. naczelny),
Jacek Gębicki, Alina Juncewicz, Dariusz Grześkowiak (foto).
Adres: UGiM, ul. Rynek 25, 66-016 Czerwieńsk,
tel./fax 068 327 80 91
skład i druk: **sandmedia** tel. 068 45 35 700

Materiały do składu przyjęto 11.01.2010 r., do druku przekazano 13.01.2010 r.
Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru nadesłanych tekstów, dokonywania w nich skrótów i zmian w tytułach.



Co słyszą panie burmistrzu?

Andrzej Sibilski; Witam w Nowym Roku. To niezłe zaczął się ten rok - od zimowego kataklizmu.

Piort Iwanus: No bez przesady. Kataklizm i nieszczęście, to trzęsienie ziemi na Haiti. Do nas po prostu przyszła zwyczajna śnieżna zima, która w naszej szerokości geograficznej nie jest dopustem bożym. Faktem jest, że przyroda przez ostatnie kilkanaście lat nas rozpieszczała. Nawet jak spadło trochę śniegu w nocy, to już poranne słońce robiło z nim porządek. W sumie to dobrze, że od czasu do czasu przyroda przypomni nam o naszych zimowych powinnościach. Codziennie, dojeżdżając do pracy, widziałem nie tylko pracowników POMAK-u, którzy całe noce przy pomocy ciężkiego sprzętu udrażniali ciągi komunikacyjne, ale także mieszkańców, którzy nie oglądając się na zmiłowanie opatrności, po prostu chwyтали za łopaty i odśnieżali przejścia przy swoich posesjach. To odpowiedzialna postawa, za którą bardzo dziękuję. Oczywiście nie brakowało również i telefonów pełnych oburzenia i pretensji, ale te przemilczmy. Cieszymy się, że jest normalna zima, bo to zapowiada także normalne i pozostałe pory roku. Bardziej naturalny jest styczniowy mróz i śnieg niż rozkwitające pąki drzew i kwiatów.

A.S.: W swoim artykule, opisującym śnieżne perypetie mieszkańców, Jacek Gębicki cytuje zapisy uchwały Rady Miejskiej dotyczące obowiązków właścicieli nieruchomości. pewnie gdyby wszyscy przestrzegali jej zapisów i zwyczajnie zachowali zdrowy rozsądek, to zima nie sparaliżowałaby życia.

P.I.: Myślę, że trzeba nauczyć się reagować na sytuację - robić co należy, bez oglądania się na innych, pomagać tym, którym ciężko jest się poruszać w tych warunkach - starszym, niepełnosprawnym, bezdomnym... Służby powinny robić swoje i jak na razie sprawdzają się w działaniu, a mieszkańcy na tyle, ile kto może, po prostu pomagać sobie i innym w przetrwaniu tego trudnego okresu. Najgorszym doradcą jest histeria i roszczeniowe nastawienie do życia - to

zawsze wywołuje chaos. W tym roku wyposażyliśmy POMAK w nowoczesny sprzęt, który bardzo się przydaje do usuwania śniegu. Okazuje się, że warto wyprzedzać wydarzenia. Dzisiaj bez tych ciągników i pługów, byłibyśmy bezradni wobec opadów śniegu.

A.S. Ok. Panie burmistrzu, zostawmy więc zimę w spokoju. Nowy Rok to zawsze dobra okazja do podsumowania minionych dokonań oraz wytyczenia celów do realizacji na najbliższe dwanaście miesięcy. Czy w takim telegraficznym skrócie mógłby Pan tego dokonać?

P.I.: Rozmawiamy w przeddzień dorocznego spotkania noworocznego z reprezentantami wszystkich środowisk naszej gminy - przedsiębiorcami, przedstawicielami oświaty, kultury, sportu, organizacji pozarządowych, działaczami społecznymi. W moim wystąpieniu, które na tę okazję przygotowałem, wypunktuję te najważniejsze realizacje. Pozwolę sobie je przedstawić także Czytelnikom.

Zakres naszych działań i ich rozmach w 2009 roku wyznaczał oczywiście budżet, jakim mogliśmy dysponować, a wyniósł on po stronie dochodów - 24 mln 345 tys. 579 zł. Ze względu na jego proinwestycyjny charakter, potrzebę finansowania zarówno zadań bieżących, jak i wielkich zadań inwestycyjnych, których koszt w minionym roku wyniósł ponad 9,5 mln zł budżet po stronie wydatków zamknął się kwotą 31 mln 740 tys. 579 zł.

A.S.: Jakie inwestycje udało się zrealizować?

P.I.: Do tych najważniejszych zaliczyłbym na pewno remonty przychodni zdrowia w Czerwieńsku i Nietkowicach, wykonanie boiska ze sztuczną nawierzchnią oraz budynku szatniowo-socjalnego przy ul. Kwiatowej, remonty szkół w Nietkowicach i Leśniowie Wielkim, oddanie do użytku sali gimnastycznej i boiska ze sztuczną nawierzchnią w Nietkowie, budowę szatni kontenerowej przy kortach tenisowych w Czerwieńsku, rozbudowanie

kaplicy cmentarnej w Czerwieńsku, a także zakup samochodu dla lokalnej policji. Niewątpliwie najważniejszym wyzwaniem inwestycyjnym było rozpoczęcie największej w historii gminy inwestycji infrastrukturalnej - budowy kanalizacji Płotów, Zagórza, Lasek i Nietkowa i rozbudowa miejskiej oczyszczalni ścieków. Ta inwestycja to koszt sięgający 27 mln złotych. Przy tak wielkiej skali przedsięwzięć musieliśmy niezwykle oszczędnie gospodarować posiadanymi środkami i jednocześnie pozyskiwać finansowe wsparcie z zewnątrz. Udało się to uczynić głównie ze środków PFRON-u i LRPO.

A.S. A jak wygląda plan działań na rok bieżący? O ile wzrośnie budżet na ten rok i oczywiście co za te pieniądze gmina zamierza zrealizować?

P.I. Rada Miejska przyjęła budżet na rok 2010 po stronie dochodów wyższy niż w 2009 roku o ponad 10 mln - wyniesie on 35 mln 009 tys. 866 zł, a po stronie wydatków kwotę 40 mln 657 tys. 103 zł. jeśli chodzi o plan inwestycyjny, to rok bieżący chcemy zamknąć niezwykle mocnym akcentem proekologicznym: zakończymy inwestycję kanalizacyjną w aglomeracji Czerwieńsk. Oznaczać to będzie osiągnięcie efektu ekologicznego na skalę, jaką pochwalić się może niewiele gmin w Polsce (95%). Rozpoczniemy również kanalizowanie Wysokiego i Leśniowa Małego, rozpoczniemy budowę sali gimnastycznej i boiska ze sztuczną nawierzchnią przy szkole podstawowej w Nietkowicach. Przystąpimy również do remontu świetlic wiejskich w Nietkowie i Bródkach. W tym roku Lubuski Zarząd Urządzeń i Melioracji Wodnych w Zielonej Górze rozpocznie budowę zbiornika retencyjnego w Czerwieńsku. Oczywiście zamierzamy również aktywnie pozyskiwać środki finansowe z programów europejskich (Europejska Współpraca Terytorialna) na realizację projektów z zakresu działalności kulturalnej, jak również zabiegać będziemy o środki na poprawę estetyki i bezpieczeństwa na naszych osiedlach - myślę tu o drogach i oświetleniu.

A.S.: Cóż, pozostaje mi tylko życzyć zrealizowania tych zamierzeń. Jak zwykle oczywiście będziemy się przyglądać postępowi i na bieżąco informować czytelników o ich realizacji. Dziękuję za rozmowę i do następnego spotkania w lutym.

Zanim przyszły Święta

Pod koniec listopada sześciolatki z Publicznej Szkoły Podstawowej w Leśniowie Wielkim razem z rodzicami bawiły się podczas andrzejkowych zabaw.

Wspólne tańce, konkursy i wróżby dostarczyły wielu radości. Lanie wosku, andrzejkowe koło fortuny, wróżenie z kart, czy wyszukiwanie wróżby w ciastku pozostanie dzieciom na długo w pamięci.

W grudniu, w czasie adwentu, dzieci podczas katechezy i zajęć przygotowywały się do Świąt Bożego Narodzenia. Uczyły się wierszyków, śpiewały kolędy, wykonywały świąteczne dekoracje. Wszystkie własnoręcznie wykonane ozdoby, takie jak:

ptaszki, koszyczki, aniołki i łańcuchy, dzieci zawiesiły na choince. Podczas popołudniowych zajęć plastycznych sześciolatki - razem z rodzicami - zrobiły piękne świąteczne kartki dla swoich bliskich.

Stało się już tradycją, że dzieci z oddziału przedszkolnego przed Bożym Narodzeniem odwiedzają firmę LfC w Czerwieńsku - w tym roku nie było inaczej. 17-go grudnia 2009 roku dzieci ze swoją nauczycielką i panią dyrektor, **Moniką Stolińską**



pojechały do Czerwieńska. Sześciolatki przedstawiły program artystyczny związany z „Narodzeniem Pana Jezusa”. Dzieci śpiewały zimowe piosenki i kolędy, recytowały wiersze i zatańczyły skoczego krakowiaka. Każdy z pracowników firmy LfC otrzymał świąteczny stroik na stół. Prezes firmy, p. **Lechosław Ciupik** po-

dziękował dzieciom i nauczycielkom wspaniałymi paczkami. Podczas tej uroczystości p. dyrektor **Monika Stolińska** wręczyła prezesowi firmy LfC statuetkę „Przyjaciela Szkoły w Leśniowie Wielkim”. Jest to wyraz wdzięczności za miłą współpracę i pomoc dla naszej szkoły.

Rok 2009 kończy się. Dzieci bawiąc się nabywały nowe umiejętności, dojrzały do trudniejszych, bardziej wymagających zadań. Swoje „zdobycze” poniosą w nowy 2010 rok, a ich rozwój będzie radością dla nas wszystkich.

Izabella Nowak



dziękował dzieciom i nauczycielkom wspaniałymi paczkami. Podczas tej uroczystości p. dyrektor **Monika Stolińska** wręczyła prezesowi firmy LfC statuetkę „Przyjaciela Szkoły w Leśniowie Wielkim”. Jest to wyraz wdzięczności za miłą współpracę i pomoc dla naszej szkoły. Rok 2009 kończy się. Dzieci bawiąc się nabywały nowe umiejętności, dojrzały do trudniejszych, bardziej wymagających zadań. Swoje „zdobycze” poniosą w nowy 2010 rok, a ich rozwój będzie radością dla nas wszystkich.

Wyśpiewali sobie wyróżnienie

W dniach 18 i 19.12.2009 W Urzędzie Marszałkowskim w Zielonej Górze odbył się już XVI Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastoralek zorganizowany przez RCAK.

W tym roku wykonawców było bardzo wielu - aż 76 podmiotów wykonawczych, dlatego też konkurs rozłożono na dwa dni. Do Ogólnopolskiego Festiwalu zostali zgłoszeni soliści, jak i zespoły śpiewacze, a mianowicie:

- **Eryk Zielonka** - uczeń I Klasy Publicznej Szkoły Podstawowej w Nietkowie,
- **Julia Kaczmarek** - uczennica V klasy Publicznej Szkoły Podstawowej w Nietkowie,
- **Magdalena Frączak** - licealistka, reprezentant Domu Kultury w Nietkowie,
- Zespół śpiewaczy „Leśniowianki”,
- Zespół śpiewaczy „Melodia”,
- Zespół śpiewaczy „Nietkowieńki”.

Po dwudniowych przesłuchaniach jury w składzie: **M. Małaczyńska**, **K. Mroziński**, **S. Kozłowski** przyznało

dziewięć wyróżnień i sześć nominacji.

Oczywiście wielki sukces i radość, ponieważ **Eryk Zielonka** z Publicznej Szkoły Podstawowej z Nietkowa oraz zespół śpiewaczy z Płot „**MELODIA**” otrzymali wyróżnienia.



Zadowolenie i satysfakcja jest ogromna tym bardziej, że w festiwalu uczestniczyło wielu wykonawców.

Wśród nominacji jak i wyróżnień, ku mojemu zaskoczeniu, nie było wykonawców z Zielonej Góry, a wniosek nasuwa się jeden „Jesteśmy utalentowaną i rozśpiewaną gminą”.

Iwona Klamecka

Młodzi i wspaniali

Od kilku lat młodziutka para tancerzy rock&roll'a rozślawia miasto Czerwieńsk na terenie kraju i nie tylko. Są to bardzo dzielni i bardzo ambitni nastolatkwie, którzy poświęcają swój wolny czas na treningi, żeby w konsekwencji zabłyszeć na scenach w rywalizacji z całą plejadą konkurentów.

To uczniowie czwartej klasy Szkoły Podstawowej w Czerwieńsku. Od czterech lat **Hanna Wojtasińska** w parze z **Łukaszem Nahorskim** na parkietach polskich scen zdobyli trzykrotnie z rządu tytuł mistrzów Polski w swojej kategorii i kilka wysokich miejsc w różnych innych zawodach.

Są to małe gwiazdy naszego miasta i wskazane jest poświęcenie im trochę uwagi. Należy zauważyć, że takich zawodników w tej dziedzinie brak jest w innych miastach naszego województwa i to powinno zainspirować twórców kultury w gminie i samorząd do otoczenia ich daleko idącą opieką.



Oni pod okiem trenera **Bartłomieja Kobylańskiego** i dzięki zaangażowaniu i nieocenionej pomocy rodziców rozwijają swoje talenty, a jednocześnie rozślawiają nasze miasto.

Kto w Krakowie, Łodzi, czeskiej Pradze i innych miastach, gdzie występowali wiedział, że istnieje takie miasteczko jak Czerwieńsk?

To oni **Hania i Łukasz** swoją postawą i umiejętnościami rozślawiają Czerwieńsk w Polsce, a także w Europie.

Mam nadzieję, że czekający ich jeszcze w tym roku udział w pucharze świata, który ma się odbyć w Bratysławie dojdzie do skutku i tam także zajmą premiowane miejsce.

Nie każdy uzmysławia sobie, ile kosztuje ich w sferze napięcia nerwowego i stresu, przygotowanie występu i sam występ. Swoją postawą, walecznością i odpornością oraz umiejętnościami zasługują na uznanie.

Ważne są zdobyte laury w czasie każdego zawodów w jakich biorą udział, ale nie należy robić problemów, jeżeli kiedyś im się coś nie uda. Oni już teraz dali z siebie tyle, co inne osoby w ciągu całego życia a mają dopiero po dziesięć lat.

Dlatego chwała im za ich wysiłek fizyczny i psychiczny, za odwagę i upór w dążeniu do celu, w końcu za umiejętności.

Duże uznanie należy się ich trenerowi **Bartłomiejowi Kobylańskiemu**, także - a może przede wszystkim - Rodzicom tych młodziutkich zawodników. Poświęcają oni swój czas i niejednokrotnie duże pieniądze, aby umożliwić prawidłowe przygotowanie do zawodów. Muszą zadbać o ich ubiór, noclegi, przejazdy i wyżywienie na zawodach.

Czas trwania konkursu, to średnio trzy dni. Za to wszystko jeszcze raz wyrażam uznanie młodym tancerzom, trenerowi i ich rodzicom. Dziękuję.

Dziadek

V Jubileusz zespołu śpiewaczego „MELODIA”

Dnia 24.11.2009 r. odbyła się uroczystość z okazji V jubileuszu zespołu śpiewaczego „MELODIA” z Płot. Na uroczystość zostali zaproszeni goście m.in. p. Dyrektor MGOK w Czerwieńsku mgr J. Matuszkiewicz, sołtys A. Motykiewicz oraz sołtys Zagórza J. Janowicz.

Zespół „MELODIA” otrzymał wspaniałe listy gratulacyjne od p. Burmistrza Miasta i Gminy Czerwieńsk **P. Iwanusa**, Przewodniczącego Rady Gminy **L. Jędrasa** oraz serdeczne podziękowania od Dyrektora mgr **J. Matuszkiewicz**.

Zespół śpiewaczy „MELODIA” powstał w listopadzie 2004 r. Mimo krótkiego istnienia oraz działalności artystycznej, ma na swoim koncie wiele sukcesów i osiągnięć muzycznych m.innymi:

- I miejsce - **Festiwal Współczesnej Kultury Ludowej w Kamieniu Pomorskim**,
- Wyróżnienie - **I Festiwal Piosenki Biesiadnej w Czerwieńsku**,
- Wyróżnienie - **Nowogrodzkie Spotkania z Piosenką**.

Ponadto zespół aktywnie i systematycznie bierze udział we wszystkich imprezach kulturalnych i artystycznych organizowanych przez MGOK w Czerwieńsku.

Zespół stale poszukuje nowych pomysłów aranżacyjnych oraz ciekawych utworów ludowych, biesiadnych. Dwukrotnie wystąpił w czasie obchodów „Dni Zielonej Góry” co sprawiło, iż liczba wielbicieli znacznie się powiększyła. Powstała w międzyczasie również strona internetowa zespołu, gdzie zamieszczone są zdjęcia z różnych imprez kulturalnych oraz najciekawsze piosenki. Ponadto „MELODIA” ma bardzo ambitne plany na przyszłość, co mnie jako kierownika zespołu ogromnie cieszy i mobilizuje jeszcze do większej pracy.

Korzystając z okazji w imieniu swoim jak i zespołu pragnę wszystkim

podziękować za pomoc w organizacji imprez kulturalnych oraz życzyliwść.

Wszystkim zespołom śpiewaczym życzę dużo radości oraz sukcesów muzycznych w Nowym Roku 2010.

*Kierownik muzyczny
mgr Iwona Klamecka*



Cztery miesiące w ZSP

Mija kolejny rok kalendarzowy i choć to zaledwie czwarty miesiąc roku szkolnego 2009/2010, to warto dokonać małego podsumowania tego, co udało się osiągnąć uczniom i nauczycielom ZSP w Czerwieńsku w tych ostatnich miesiącach 2009 roku.

Dnia 5 grudnia br. w świebodzińskim liceum po raz dziewiąty zorganizowano Lubuski Konkurs Recytatorski o **Laur Juliusza Słowackiego**. Patronat nad imprezą objął Wojewoda Lubuski pani **Helena Hatka**. Występ naszych uczniów **Oli Szofer** i **Tomka Wiatra** z klasy III LO stał się dla nas źródłem satysfakcji i dumy, ponieważ Ola zajęła III miejsce, a Tomek otrzymał wyróżnienie. Warto wspomnieć, że w konkursie (grupa starsza, czyli gimnazja i szkoły średnie) wzięło udział ponad 40 osób ze szkół na terenie całego województwa.

Uczennica klasy III technikum **Klaudia Odważna**, przygotowująca pod opieką pani pedagog **Marleny Działabij-Drupki** gazetkę profilaktyczną Nie dajmy szansy AIDS, zdobyła zaszczytne II miejsce w województwie w konkursie dziennikarskim

zorganizowanym przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Gorzowie Wielkopolskim.

Inna uczennica tejże klasy - **Monika Kuras** wykazała się niemałą wiedzą z języka niemieckiego zajmując na szczeblu wojewódzkim V miejsce (w grupie uczniów ze szkół średnich) w konkursie Deutschfreund, w którym w sumie na terenie całej Polski startowało ponad 8 tys. dzieci i młodzieży. Cieszymy się z sukcesu Moniki i nauczycielki języka niemieckiego pani **Marty Zielińskiej**.

Szkoła może się poszczycić również sukcesami sportowymi. W indywidualnych biegach przełajowych na szczeblu powiatowym zawodnicy ZSP zdobyli I miejsce w klasyfikacji końcowej, na co złożyły się oczywiście wyniki indywidualne, czyli wywalczenie sobie

miejsce: I (**Grzegorz Lipiński** z II LO), IV, V i VII. W tych samym zawodach w grupie dziewcząt **Magdalena Załęska** z I LO zajęła miejsce IX. Wszyscy zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego. Zawodnikom i ich trenerowi panu **Jackowi Adamczewskiemu** należą się więc słowa uznania.

Wszystkim autorom sukcesów: uczniom, ich rodzicom i nauczycielom składamy gratulacje.

*Agnieszka Januszewicz
(nauczyciel języka polskiego)*

Serdeczne podziękowania
**dyrektor MGOK
w Czerwieńsku
p. J. Matuszkiewicz**
za życzliwość i umożliwienie
spotkań oplatkowych
w sali Domu Kultury.

**Wspólnota
„Żywego Różańca”
z Czerwieńska.**

**Miejsko - Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku
zaprasza na**

Ferie Zimowe **„Wehikuł czasu-powrót do przeszłości”**



18-22.01.2010r.
godz. 10:00 - 14:00



Jak ludzie stają się aniołami

„Jeśli choć jedną dobrą myśl wniosłeś do czyjegoś umysłu, jedno dobre uczucie zaszczepiłeś w czyjeś serce, jedną godziną szczęścia rozpromieniłeś smutne szare życie - spełniłeś zadanie anioła na Ziemi”.

W okresie przedświątecznym nasze serca otwierają się, nasze oczy widzą to, czego dotąd nie dostrzegały, nasze ręce gotowe są czynić dobro chętniej niż kiedykolwiek - odkrywamy w sobie anioła na Ziemi. Ta prawda potwierdziła się i w tym roku.

Nie dla wszystkich rodzin święta to czas łatwy i beztrudny. Dlatego też poprosiliśmy o przyłączenie się do kolejnej już akcji „Dar serca”, która pozwoliła uczynić bogatszymi święta Bożego Narodzenia rodzinom uczniów najbardziej potrzebujących. Dzięki wrażliwości ludzi o „anielskim sercu” udało nam się zrobić kilkadziesiąt paczek ze słodyczami dla dzieci oraz żywnościowych i zawierających artykuły higieniczne dla ich rodzin.

Pamiętaliśmy również o ludziach w sędziwym wieku, często samotnych i tęskniących do zwykłej rozmowy. Odwiedzili ich nasi wolontariusze i wręczyli zaproszenia na PARAFIALNĄ WIGILIĘ SENIORA. Zaznaczyliśmy swój udział w tej uroczystości poprzez przygotowanie stołu dla około 100-u osób. Największym jednak akcentem naszej szkoły był występ grupy teatralnej, która przygotowała JASEŁKA. Tylko ci, którzy w tym dziele uczestniczyli, zobaczyli prawdziwe łączy szczęścia starszych ludzi.

W przedświątecznej gonitwie nie zapomnieliśmy o naszych czworonożnych przyjaciółkach. Przygotowane kartony szybko wypełniały się przysmakami dla kotków i pieszków. Zgromadziliśmy również kocy, narzuty i chodniki, które posłużą ociepleniu pomieszczeń czworonogów w zielonogórskim schronisku dla zwierząt. Wszyscy, którzy włączyli się w akcję otrzymali odznakę PRZYJACIELA ZWIERZĄT.

Kiedy wypełniliśmy już nasze zadania nastął dzień, w którym z radością mogliśmy przeżywać klasowe wigilie. Zaprosiliśmy społeczność szkolną do przeżycia go jako DNIA ANIOŁA! Był on wypełniony serdecznością, uśmiechem, szczerymi życzeniami, otwarciem na drugiego człowieka. Chętne

dziewczynki przebrały się za aniołki, a chłopcy za pasterzy, pozostali przyszedli do szkoły w odświętnych strojach. Sami przygotowaliśmy stoły, na których nie zabrakło nakrycia dla niespodziewanego gościa. Rodzice przygotowali pyszności: uszka, barszczyk, krostki i oczywiście słodkości. Nie widzieliśmy wprawdzie jak przybył, ale na pewno odwiedził nas GWIAZDOR, bo pod drzwiami znaleźliśmy worki pełne upominków. Okazało się, że w minionym roku spisaliśmy się dobrze, gdyż nikt nie dostał różgi.

Czas kolędowania skończył się, ale my nadal uczestniczyliśmy w pomaganiu innym. Doskonałą okazją do tego była coroczna akcja WIELKIEJ ORKIESTRY

ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. Choć pod opieką starszych kolegów z gimnazjum, to jednak z ogromnym zaangażowaniem nasi wolontariusze zbierali datki na szczytny cel. Nie zawiedli się - **Jurek Owsiak** musi mieć dobre układy z aniołami - 10 stycznia każdy chciał dorzucić coś od siebie, aby zasilić konto WIELKIEJ ORKIESTRY.

Pomoc tym, którzy tego potrzebują to wielkie dzieło. Wprawdzie nasze coroczne akcje mają tylko wymiar szkolny, ale jeśli „rozpromieniają choćby jedno smutne szare życie”, warto są kontynuacji.

Niech zwykłe, ale jakże piękne i szczerze słowo DZIĘKUJEMY, będzie naszym ukłonem w stronę wszystkich darczyńców - ludzi będących aniołami na Ziemi.

Beata Kaszewska



Grudniowe wieści z przedszkola

Grudzień, każdego roku przynosi ze sobą niezapomniane chwile oraz pozostawia po sobie zapach choinki i smak świątecznych potraw. W przedszkolu w Czerwiesku i mali i duzi starali się już od przyjścia Mikołaja 6 grudnia, aby w salach i na korytarzach każdy, kto wchodzi do „krajiny przedszkolaków”, czuł świąteczną atmosferę. Mamy nadzieję, że prace plastyczne dzieci i dekoracje były dla każdego gościa powrotem do świąt w okresie dzieciństwa. To właśnie dzieci najradośniej przeżywają czas Bożego Narodzenia. Warto więc powracać we wspomnieniach do lat dziecięcych, gdy radość z narodzin Jezusa była niezmacona żadnymi codziennymi problemami.

Taką spontaniczną radość pokazały przedszkolaki podczas Wigilii

przedszkolnej, śpiewając całym sobą kolędy i pastorałki. Podobnie wesoło składały sobie nawzajem życzenia dzieląc się opłatkiem, a następnie delektując się przygotowanymi przez panie kucharki, pysznymi, świątecznymi potrawami. Nikt nie grymasił, nikt nie płakał i nawet najmniejsze dzieci radziły sobie przy stole jak starszaki.

Mamy nadzieję, iż rok 2010 będzie również pełen pozytywnych wrażeń. Przedszkolakom i ich rodzicom życzymy wiary, że w sercu każdego małego dziecka rodzi się dobroć, spontaniczna radość i to od nas, dorosłych, zależy czy te wszystkie zalety nie znikną wraz z wiekiem. Życzymy wszystkim wytrwałości w dawaniu dobrego przykładu dzieciom!

Zasypało nas na biało...

Z taką ilością śniegu nie mieliśmy do czynienia od wielu lat. Zasypało drogi, chodniki, tory kolejowe, a na dachach zalegają zwaly śniegu, które w porę nie usunięte, mogą doprowadzić do uszkodzenia lub naruszenia konstrukcji całych budynków.

Zrobiło się naprawdę biało. Śnieg pokrył niemal całą Europę powodując w wielu krajach chaos komunikacyjny i przerwy w dostawach energii elektrycznej. Z taką ilością śniegu nie poradzili sobie nawet nasi zachodni sąsiedzi, którzy przecież znani są z doskonałej organizacji i koordynacji różnych służb odpowiedzialnych za drożność szlaków komunikacyjnych.

W Polsce przyzwyczailiśmy się już do obiegowego stwierdzenia, że – „tradycyjnie zima zaskoczyła naszych drogowców”, choć należy obiektywnie stwierdzić, iż z takim żywiołem trudno walczyć, nawet przy mobilizacji wszystkich dostępnych nam środków.

Meteorolodzy przewidują, że zima nie „odpuści” i możemy się spodziewać w kolejnych tygodniach dalszych opadów śniegu oraz niskich temperatur. Skłania to niektórych do zastanowienia, czy oto nie mamy do czynienia z nową zimą stulecia? W Polsce takich zim było w XX wieku kilka, a najbardziej dotkliwie doświadczyły nas dwie z nich:

1962/1963

Zamknięto wówczas w Polsce większość szkół, kin, teatrów i muzeów. Wstrzymywano lub ograniczano produkcję w fabrykach, tak z powodu braku energii elektrycznej, paliw i ciepła, jak i z powodu braku pracowników, z których wielu nie mogło dojechać do pracy. Panował silny mróz, opady śniegu były bardzo obfite, a codziennie na wiele godzin wy-



łączano prąd. Zaopatrzenie sklepów, które także przy sprzyjającej pogodzie było w tamtych czasach bardzo słabe, jeszcze bardziej zostało ograniczone, tak, że brakowało podstawowych artykułów spożywczych. Składy opału oblegane były przez tłumy ludzi chcących kupić cokolwiek nadającego się do ogrzewania mieszkań, nawet trudny do wykorzystania w domowym gospodarstwie miał węglowy. Na terenach kolejowych wzdłuż torów grupki najuboższych zbierały węgiel, dla których obsługa parowozów zrzucała z tendrów opały w czasie zjazdu do parowozowni.

1978/1979

W noc sylwestrową 1978 roku rozpoczęły się tak intensywne opady śniegu, że wkrótce potem w styczniu 1979 sparaliżowany został cały kraj, brakowało surowców energetycznych, w większości miast komunikacja miejska nie funkcjonowała wcale lub w bardzo ograniczonym stopniu, transport międzymiastowy również funkcjonował bardzo źle. Autobusy w niektórych okolicach jeździły w specjalnie wykopanych w śniegu tunelach. Zamrożone zwrotnice kolejowe i popękane w wyniku mrozów szyny spowodowały, że transport węgla do elektrociepłowni docierał wyjątkowo rzadko, a i rozmrażanie tego, który udało się dowieźć, było bardzo utrudnione. W Suwałkach temperatura wynosiła (-30 °C) w dzień. Na warszawskim Ursynowie, który został praktycznie odcięty od reszty stolicy, w mieszkaniach temperatura spadła do (+7 °C), podobnie było także w innych miastach, zwłaszcza w peryferyjnych dzielnicach. Do odśnieżania torów i dróg skierowano żołnierzy i ciężki sprzęt wojskowy (m.in. czołgi, które swoimi gąsienicami zrywały grubą warstwę zmrożonego i zbitego śniegu na drogach).

Możemy mieć jedynie nadzieję, że podobny scenariusz już się więcej nie po-



wtórzy. Tegoroczna zima, na terenie naszej Gminy, również dała nam się mocno we znaki. Intensywne opady śniegu rozpoczęły się już 31 grudnia, jednak największej białego puchu (ok. 30 cm) spadło w dniach 9 i 10 stycznia br., co spowodowało, że do Dobrzęcina i Leśniowa Małego nie doje-



chały autobusy PKS, przez co dzieci nie dotarły do szkół i przedszkola.

Na spore utrudnienia natrafili kierowcy, gdyż na niemal wszystkich drogach przez dłuższy czas zalegały duże ilości sypkiego śniegu, a później błota pośniegowego. Najwięcej trudności mają jednak piesi, gdyż chodniki przy wielu posesjach nie są na bieżąco odśnieżane, a przecież jest to obowiązek spoczywający na właścicielach nieruchomości. Reguluje to uchwała nr 23/IV/07 Rady Miejskiej w Czerwieńsku z dnia 31 stycznia 2007 roku w sprawie regulaminu utrzymania

Znów zagraliśmy...

Metrowe zasy, zimny wiatr i ujemna temperatura nie przeszkadzały wolontariuszom Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zbierać pieniądze na kolejny szczytny cel - leczenie dzieci z chorobami onkologicznymi. W tę mroźną niedzielę (10 stycznia) zebraliśmy prawie 5 tysięcy złotych!

To już osiemnasty Finał Orkiestry. Mimo niesprzyjającej aury wolontariusze i darczyńcy nie zawiedli. Chętnie wsparli fundację, bo jak mówią, nie wyobrażają sobie stycznia bez Orkiestry.

Tradycyjnie serduszkowa impreza miała swój finał w „Kawiarence u Leona”, gdzie zgromadziły się (jak zwykle chętne do pomocy) grupy śpiewacze pod przewodnictwem **Piotra Paderewskiego**: z Czerwieńska „Cantilena”, z Nietkowa „Malinki”, z Lasek „Rapsodia”, oraz zespoły „Power 64” i „Sześciopak”. Na zakończenie zagrał zespół „Sznurufki”. Punktualnie o godzinie 20:00 rozbrzysło Świąteczne Do Nieba, czyli pokaz ogni sztucznych ufundowany przez firmę **Jorge**. Niespodziankę zafundował nam zespół Malinki przedstawiając Malinową Dodę. Miło nam było również ogłosić nawiązanie przez zespół Sześciopak współpracy **Marią Czubaszek** i **Arturem Andrussem** z Programu III Polskiego Radia.

Chętni mogli skorzystać (za przysłowiową złotówkę) z przejazdu samochodem terenowym po zaśnieżonym

lesi, czy dzięki uprzejmości firmy **San-Bud** i **Andrzeja Grucy** - poprowadzić koparkę (która przy okazji odśnieżyła teren przy gimnazjum i hali sportowej).



Niebywałym wydarzeniem dla fanów żuźla było pojawienie się **Grzegorza Zengoty**, który przywiózł kilka gadżetów na licytację. Z zielonogórskim

pomogli także: **Anna Klimkowicz** i **Marcin Wiliński**. W transporcie pomagali **Paweł Wąsik** i **Grzegorz Opaciński**.

Organizatorami byli: „Klub Zdecydowanych Optymistów”, „Kawiarenka u Leona” oraz „Gimnazjum im Jana Pawła II”. Ogromne podziękowania kierujemy w kierunku **Lubomira Rotko**, **Andrzeja Grussego**, **Dominika Brzezińskiego**, **Artura Medwiediuka** i **Piotra Stasińskiego**.

Naszymi wolontariuszami byli: **Magdalena Cydzik**, **Klaudia Gnatowicz**, **Dawid Skorupski**, **Klaudia Zdyb**, **Marta Mroczkowska**, **Kinga Zarzycka**, **Samanta Burak**, **Barbara Wużyńska**, **Magdalena Kozub**, **Dagmara Huszcza**, **Patryk Przyklus**, **Karolina Marchut**, **Daniel Mazur**, **Weronika Łuczak**, **Dominika Kowalczyk**, **Karolina Rogowicz**, **Martyna Rogowicz**, **Emilia Jankowiak**, **Karolina Nahorska**, **Karolina Klimowicz**.

Cieszymy się, że akcja ciągle nas porusza, otwiera nasze serca i pozwala nam pomagać dzieciom.

czystości i porządku na terenie Gminy Czerwieńsk, w której czytamy min.:

(...) Właściciele nieruchomości, najemcy, właściciele lokali zobowiązani są do utrzymania na ich terenie porządku, czystości oraz należytego stanu sanitarno-higienicznego

poprzez: uprzątnięcie błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń z części nieruchomości

udostępnionych do użytku publicznego oraz z chodników przylegających bezpośrednio do nieruchomości, usuwanie błota, śniegu i lodu powinno odbywać się niezwłocznie natomiast innych zanieczyszczeń w miarę potrzeby.

Obowiązek uprzątnięcia chodnika ze śniegu i lodu powinien być realizowany poprzez: odgarnięcie śniegu w miejsce nie powodujące zakłóceń w ruchu pieszych lub pojazdów, niezwłocznie wg potrzeb.

W przypadku wystąpienia śliskości na chodniku, posypanie go materiałem zwiększającym szorstkość podłoża, bez dodatku środków chemicznych i soli, przy czym piasek, popiół lub inne materiały użyte do tych celów należy uprzątnąć z chodnika zaraz po ustaniu przyczyn jego zastosowania.

Powstałe w rejonie chodnika sople dachowe należy niezwłocznie usuwać.

Zakazuje się zgarniania śniegu, lodu, błota lub innych zanieczyszczeń z chodnika na jezdnię (...).

Tyle „mówi” regulamin, a życie jak zwykle pokazuje, że nie wszyscy z należytą starannością do wymogów prawa się stosują. Wolimy, jak zwykle, całą winę za niedogodności, które przynosi nam zima zwać na innych, a przecież sami możemy również wiele zmienić.

Jacek Gębicki

Szef sztabu Piotr Bykowski

Sycowice w internecie

W zeszłym roku pisaliśmy w „U nas” o tworzących się spontanicznie stronach internetowych, działających w gminie instytucji, organizacji, klubów sportowych, czy zwyczajnie nieformalnych grup entuzjastów. Ostatnio pojawiła się w sieci strona sycowice.net

Po wpisaniu adresu www.sycowice.net trafimy na stronę o nazwie „Sycowice.net - historyczny blog o Sycowicach i okolicy”. Dopisek: „historyczny”, jest tu jak najbardziej na miejscu, ponieważ wiele materiałów zamieszczonych na stronie odnosi się właśnie do ciekawej historii Sycowic. Nie brakuje tu osobistych wspomnień mieszkańców, historii ich życia i ciekawych opowieści związanych z tym miejscem nad Odrą. Mimo przewagi materiałów na temat, sięgającej piętnastego wieku historii, autorzy i redaktorzy strony dokumentują też najważniejsze wydarzenia współczesności.

O okoliczności utworzenia tej szczególnej strony internetowej zapytałem jednego z jej twórców, a jednocześnie obecnego sołtysa Sycowic – **Cezarego Wocha**.

A.S.: *Pan nie jest mieszkańcem Sycowic, jak się zwykle mówi: „z dziada, pradziada”, prawda?*

C.W.: Rzeczywiście. W Sycowicach jestem „ludnością napływową”, ale zamieszkuję tu od kilkunastu już lat. Pochodzę z Lublina, ukończyłem studia magisterskie w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie na Wydziale Chemii i Fizyki

Technicznej, o specjalności Meteorologia Lotnicza. Miejszem mojej pierwszej służby było największe w Polsce lotnisko wojskowe w Powidzu. Oprócz ciekawej pracy miałem tam czas na wędkowanie, polowanie i znalezienie sobie żony, która akurat przyjechała do rodziców na wakacje, kończąc właśnie studia matematyczne...

Gdzieś po roku zaproponowano mi dalszą służbę na Stanowisku Dowodzenia Wojsk Lotniczych w Poznaniu. Skorzystałem z tej propozycji, obejmując wkrótce kierownictwo mojej specjalności. Po zrobieniu wszystkiego, co tylko się dało, zaczęło mi być „ciasno”. Na dodatek zmiany polityczne i gospodarcze w naszym kraju dawały furtkę dla ludzi aktywnych, niepokornych i pomysłowych. Ku zaskoczeniu moich przełożonych i podwładnych, zwolniłem się z wojska i zacząłem działalność na własną rękę. Między innymi dzierżawiłem 500 ha gruntów i gorzelnię w Sycowicach, stąd moja zupełnie przypadkowa tu obecność. Teraz hoduję węgierskie daniele, plantuję choinki, poluję i robię co mi się podoba...

A.S.: *Rozumiem, że wśród tych hobby jakieś miejsce zajmuje teraz też internetowy blog. Dlaczego dominuje w nim historia?*



Cezary Woch

Sołtys Sycowic od października 2008 roku, wiek: 58 lat,

żona: aktualnie Dyrektor Liceum im. św. Marii Magdaleny w Poznaniu (najlepsze liceum w Wielkopolsce),
dzieci: dwie córki po wyższych studiach magisterskich,

hobby: myślistwo, pszczelarstwo.

C.W.: Cóż, myślę, że stało się to trochę za sprawą pewnego znaleziska. Mieszkając już w Sycowicach, pewnego razu w czasie wiosennego przekopywania ogródka, spod ogrodowych widel błysnął mi kawałek metalu. Po bliższym przyjrzeniu się, rozpoznałem klamrę niemieckiego pasa wojskowego z napisem; „GOTT MIT UNS” (Bóg z nami); oczywiście z niemieckim orłem, swastyką i dębowymi liśćmi. Był to bezpośredni bodziec, zachęcający mnie do poszukiwania przeszłości tej ziemi. Jeśli już tu się znalazłem, to wypadało, by wiedzieć, gdzie jestem.

Zacząłem więc rozpytywać ludzi, ale wiedzieli niewiele lub prawie nic. Znankomita większość rozmówców nie miała o historii TEJ ZIEMI jakiegokolwiek pojęcia, a wobec powyższego mogłem liczyć tylko na siebie. Poszedłem w dwóch kierunkach: zacząłem odwiedzać biblioteki i stare archiwa, grzebać w starych dokumentach i jednocześnie rozmawiać z ludźmi, interesującymi się podobną problematyką.

W archiwach dotykałem pierwszych polskich dokumentów, pisanych z braku papieru na odwrotnej stronie niemieckich druków urzędowych (niesamowite wrażenie!). Odkryłem również, że w Sycowicach i okolicy żyją jeszcze pierwsi powojenni przesiedleńcy, którzy są żywą historią tej ziemi.

Takiej okazji nie mogłem przepuścić i powoli zacząłem spisywać ich relacje. Pisałem dla siebie, dla własnej satysfakcji, „do szuflady”, ale ciągle było mi mało. Ludzie byli otwarci, zyczliwi, chętnie wracający wspomnieniami do dawnych czasów. Najbardziej związałem się z Panem **Edwardem Gąsiewskim**, którego relacja



04 sty **DANIELE W ŚNIEGU...**



Do kontynuowania tematu związanego z danielami zachęciło mnie kilka niezwykle miłych rozmów telefonicznych, oraz duża „pocztyśność” poprzedniego wątku „Hodowla Daniela Węgierskich”. Dodatkowym argumentem stała się niewątpliwie zima, która oprócz malowania w naturze bajkowych krajobrazów jest bardzo trudnym okresem dla dziko żyjących zwierząt. O ile zwierzęta żyjące na polach i w lasach zdane są praktycznie same na siebie korzystając co nieco z pomocy dokarmiających je myśliwych i leśników, o tyle te hodowane przez człowieka w zagrodach, są prawie całkowicie od niego uzależnione. O tym jak ważny jest człowiekowi od niego uzależnione. O tym jak ważny jest człowiekowi od niego uzależnione. O tym jak ważny jest człowiekowi od niego uzależnione.

Źródło zdjęcia: Cezary Woch

się zachowują, co jedzą i jak reagują na wieśnie słów kilka napisać. Przez okres około połowy roku wystarczającą karmę zapewniają im naturalne pastwiska. Bujna trawa sycowickich łąk wzbogacona nawozem w postaci granulowanego wapna i nawozów mineralnych, całkowicie pokrywa ich zapotrzebowanie na białko i makro elementy.

Czytaj więcej...

2 komentarze/y | Kategorie: Czasy, ludzie, natura

1 Gość na stronie

Kategorie

- Aktualności
- Blok historyczny
- Czasy, ludzie, natura
- Galeria
- Sycowice-Leitersdorf na starych fotografiach
- Mieszkańcy Sycowic
- Anna Heckaniak
- Edward Gąsiewski
- Erna Krellsiger
- Franciszek Kryniecki
- Józefa Gimon
- Michałina Puzkarska
- Sergiusz Jackowski
- Nietkowiec
- Podróże
- Podia Góra
- Szklarka Radnicka
- Zabytki i architektura militarna

jest żywą encyklopedią życia na kresach Rzeczypospolitej, okresu wojny i pierwszych powojennych lat w Sycowicach.

Od tamtej pory co roku, jako jedyny ze wsi, uczestniczę w Jego przyjęciu imieninowym, na którym jest cała liczna rodzina. Kiedy zapytałem córek, jak podobała się spisana przeze mnie relacja ich Ojca, odpowiedziały, że po przeczytaniu zwyczajnie się popłakały ze wzruszenia. Nie muszę mówić, że słowa te były dla mnie najwyższą nagrodą.

Moim grzebaniem w przeszłości i spisaniem relacjami zainteresował się wnuk Pana Edwarda, **Grzegorz Gąsiewski**, który kiedyś zapytał mnie, czy mógłby je zamieścić w internecie. Odpowiedziałem: czemu nie? Po dwóch dniach przysłał mi e-maila, że jeśli posiedzi jeszcze przez noc do rana, to strona będzie gotowa.

W taki oto sposób powstało www.sycowice.net. Chciałbym podkreślić, że jej pomysłodawcą, twórcą i administratorem jest Grzegorz, ja tylko piszę tam coś od czasu do czasu...

W każdym bądź razie jest nas dwóch, co nie oznacza wcale, że jak każde poważ-

ne wydawnictwo nie mamy swoich korespondentów na różnych kontynentach: Stany Zjednoczone, Chiny, Afryka.(!)

A.S.: Dlaczego chce Wam się to robić?

C.W.: Dlatego, że obaj Kochamy Sycowice i obaj traktujemy je jak swoją Małą Ojczyznę! Do niedawna o Sycowicach mówiło się źle, jak o najgorszej wsi... Było to przykre i niesprawiedliwe, bo Sycowice to biedna, ale ładna wieś, z ciekawą kalenicowo-szczytową zabudową, z zabytkowym kościołem, położona przy ruchliwym trakcie w otulinie Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego. Postanowiłem zmienić tę opinię i zaważyć o Sycowice i to robię. Sycowice naprawdę mają szansę, trzeba tylko w to uwierzyć i działać.

Ubolewam tylko nad tym, że tu na miejscu nie mamy jeszcze dwóch, trzech osób, które systematycznie publikowałyby swoje relacje. Stronę odwiedziło w krótkim czasie kilka tysięcy osób, ale mało jest komentarzy. Ludzie wolą brać, ale niewiele z siebie dawać, taki już jest ten

świat... Lukę tę wypełnia swoimi artykułami **Waldemar Porębný** z Chin, **Sergiusz Jackowski** z Międzyzlesia i sporadycznie inne osoby.

W każdym razie www.sycowice.net są cały czas uzupełniane nowymi informacjami historycznymi i aktualnymi, są blogiem bardzo „żywym”, a obserwując ilość odwiedzających je osób widzimy, że mają swoich zwolenników.

A.S.: Cieszę się, że za Pana sprawą już po raz drugi Sycowice trafiają na łamy gminnego miesięcznika i po tym, co widzę i co słyszę od Pana, nabieram coraz większej pewności, że tytuł Pana pierwszego artykułu „Sycowice - wieś bez przyszłości?” był tylko literacką prowokacją. O tym, czy jakieś miejsce ma przed sobą przyszłość, zależy właśnie od podobnych Panu, czy Grzegorzowi Gąsiewskiemu pasjonatów. Ważne, by dołączali do Was następni. Dziękując za rozmowę jednocześnie deklaruję pozostanie stałym czytelnikiem tej strony.

Andrzej Sibilski

Nowa publikacja o gminie

Już niedługo pojawi się we wszystkich bibliotekach w gminie nowa publikacja pt. „Czerwieńsk - gmina przyjazna środowisku”. Dzięki pomocy Finansowej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze udało się wydać liczącą 84 strony książkę, prezentującą dokonania samorządu w dziedzinie ochrony naturalnego środowiska.

Publikacja ma charakter edukacyjny. Skierowana jest przede wszystkim do placówek oświatowych i mieszkańców gminy Czerwieńsk. Dzięki wersji niemieckojęzycznej zawarte w niej treści trafią również do współpracujących z gminą Czerwieńsk miast partnerskich Stowarzyszenia Rothenburgów oraz partnerskiej gminy Dreßkau.

Publikacja składa się z dwóch części - informacyjnej - przedstawiającej doświadczenia samorządu gminy Czerwieńsk w zakresie ochrony środowiska naturalnego oraz części albumowej - przedstawiającej piękno jej środowiska przyrodniczego.

Nasza gmina może być przykładem konsekwencji i determinacji lokalnego samorządu w realizacji wieloletniego, perspektywicznego programu ochrony lokalnego środowiska, określonego w motcie promocyjnym: „Czerwieńsk - gmina przyjazna środowisku”. To motto nie jest jedynie hasłem marketingowym, ale skupia w sobie treści, których najważniejsze elementy prezentuje niniejsza publikacja.

Jej pierwsza część informacyjna skierowana jest przede wszystkim do młodego pokolenia czytelników i mieszkańców tego regionu. Zamierzeniem autorów jest przekazanie nie tylko dotychczasowej wiedzy i działań samo-



rzędu na tym polu, ale przede wszystkim uwrażliwić na problematykę ochrony środowiska. Ta książka jest dokumentem dotychczasowych dokonań w tym zakresie, z których kolejne pokolenia mogą czerpać inspirację do własnej aktywności, a także rozwijać i wymyślać zupełnie nowe jej formy. Te sposoby mogą i powinny być inne niż dotąd - lepsze, skuteczniejsze, wykorzystujące nowe wynalazki. Cel tych działań jednak powinien być niezmienny - ochrona środowiska naturalnego.

Ważną częścią niniejszej publikacji jest zbiór ciekawych fotogramów miejscowej przyrody w całej jej naturalnej krasie w różnych porach roku. To artystyczne spojrzenie na środowisko pozwoli Czytelnikom odnaleźć piękno i specyficzny klimat środowiska przyrodniczego środkowego Nadodrza, a przy okazji zachęci przynajmniej niektórych do własnych bliskich spotkań z przyrodą lub zainspiruje ich do własnej twórczości artystycznej na tym polu.

A.S.

Sport szkolny...

Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Czerwieńsku była organizatorem Gminnego Turnieju koszykówki chłopców i dziewcząt.

Oto wyniki tej sportowej rywalizacji - chłopcy: I m. SP Czerwieńsk, II m. SP Nietków, III m. SP Leśniów Wielki - dziewczęta: I m. SP Czerwieńsk, II m. SP Nietków, III m. SP Leśniów Wielki. Dziewczęta i chłopcy z Czerwieńska reprezentowali naszą gminę na zawodach ośrodkowych, które odbyły się w dniach 15 - 17 XII w Przylepie.

W listopadzie odbyły się również zawody gminne w tenisie stołowym. Najlepsi okazali się zawodnicy SP Nietkowiec; zarówno dziewczynki jak i chłopcy zajęli I miejsce.

Szkoła Podstawowa w Nietkowie była organizatorem gminnego turnieju piłki ręcznej dziewcząt i chłopców. Wśród chłopców lepsi okazali się

zawodnicy z Czerwieńska, natomiast wśród dziewcząt lepsze były zawodniczki z Nietkowa.

10 XII w SP Czerwieńsk odbył się turniej badmintonu dziewcząt i chłopców. Zarówno wśród dziewcząt jak i wśród chłopców wygrali uczniowie z Czerwieńska.

We wspomnianym ośrodkowym turnieju koszykówki dziewcząt i chłopców w Przylepie nasi zawodnicy spisali się rewelacyjnie. Chłopcy z SP Czerwieńsk pokonali wszystkie zespoły i zajęli I miejsce! Z kolei dziewczęta uległy jedynie drużynie z Przylepu i zajęły II miejsce. Obie ekipy awansowały do Mistrzostw Powiatu!

Reprezentacja SP Czerwieńsk brała udział w Mistrzostwach Powiatu w badmintonie, które odbyły się w Babimo-

ście. Dziewczęta zajęły w tej rywalizacji III, a chłopcy IV miejsce.

W grudniu uczniowie SP Czerwieńsk brali udział w Mikołajkowym Turnieju piłki ręcznej, który odbył się w Sulechowie. Nasi uczniowie znakomicie się spisali, pokonując wszystkie zespoły zajęli I miejsce! Oto skład zwycięskiej ekipy: **Tomek Olszewski, Łukasz Pielichaty, Eryk Wojtasiński, Łukasz Koncur, Maciej Mazuro, Paweł Pawłowski, Dominik Kapela, Anton Stanaszek, Marcin Murach, Dawid Karbownik, Gabrys Saulewicz.**

Ośrodkowy Turniej unihokeja został rozegrany 7 I 2010 r. w Drzonkowie. Po zakończonej rywalizacji chłopcy z SP Czerwieńsk zajęli II miejsce, a dziewczęta z Leśniowa Wielkiego wywalczyły I miejsce. Oba zespoły awansowały do Mistrzostw Powiatu, które odbędą się w Babimoście.

Składamy serdeczne gratulacje nie tylko zwycięzcom, ale wszystkim zawodnikom i życzymy im wielu sukcesów, a kibicom wielu emocji w Nowym Roku!

B. Oleszek, D. Siemaszko

...i gimnazjalny

Gimnazjum im. Jana Pawła II w Czerwieńsku było organizatorem ośrodkowego turnieju w piłce ręcznej chłopców.

3 XII w gościnnej hali sportowej „Lubuszanka” mieliśmy rozegrać mecze z Drzonkowem i Nowogrodem Bobrzańskim. Niestety - drużyna z Drzonkowa nie dojechała na zawody. Po zwycięstwie 37:15 nad Nowogrodem, zajęliśmy I miejsce i uzyskaliśmy awans do finału powiatowego, który odbędzie się w lutym w „naszej” hali.

10 XII braliśmy udział w rozgrywkach ośrodkowych w siatkówce, które odbyły się w Drzonkowie. Dziewczęta po porażkach 1:2 ze Świdnicą, 0:2 z Drzonkowem i 0:2 z Nowogrodem Bobrzańskim, zajęły ostatecznie IV miejsce. Trzeba jednak dodać, że walczyły dzielnie i sety przegrywały różnicą tylko 2 - 3 punktów! Jak na ich pierwszy występ spisały się wręcz rewelacyjnie!

Jednak chłopcy wypadli znacznie lepiej - po zwycięstwach 2:0 z Zaborem i 2:0 z Drzonkowem zajęli I miejsce w swojej grupie. Następnie wygrali 2:0 z Przylepem (w półfinale) i mając zapewniony awans do rozgrywek powiatowych, w finale ulegli chłopcom z Nowogrodu Bobrzańskiego 0:2. Ostatecznie - w całym turnieju, na 6 drużyn, zajęliśmy doskonałe II miejsce. Dwie pierwsze ekipy awansowały do finału

powiatowego, który zostanie rozegrany w Sulechowie.

11 XII w Przylepie dziewczęta zagrały w turnieju ośrodkowym w koszykówce. Pojechały tam z nadziejami na awans. I udało się! Reprezentantki

naszego Gimnazjum pewnie zwyciężyły z drużynami z Zaboru i Drzonkowa. Natomiast uległy zespołowi z Przylepu i zajęły w turnieju II miejsce, awansując do Finału Powiatowego!

Serdecznie dziękujemy wszystkim za udział w rozgrywkach sportowych i zdobywanie laurów dla naszej szkoły! Życzymy dalszych, oby wielkich sukcesów!

*W. Dwornicki, J. Dwornicka,
M. Nowakowski*

**Komendantowi
Jerzemu Kuczakowi
oraz druhom
z Ochotniczej Straży Pożarnej
w Nietkowie**

serdeczne podziękowanie
za udzieloną pomoc podczas
porządkowania terenu
przylegającego do Posterunku
Policji w Czerwieńsku

składają
funkcjonariusze policji
w Czerwieńsku

**Mieszkańcom wsi Zagórze
w Nowym Roku
wszelkiej pomyślności
życzy Sołtys**



**Radnym owocnych obrad,
a wóldarzom gminy
wszelkiej pomyślności
życzy
Sołtys z Zagórze**



Z okazji Nowego Roku 2010 życzę
mieszkańcom Płotów dużo zdrowia,
spokoju i szczęścia rodzinnego.
Niech rozpoczęty rok przyniesie Wam
spełnienie wszystkich marzeń,
da Wam dużo spokoju i radości.

**Sołtys
Aleksander Motykiewicz**



redaguje Jan Doliński

Sprintem

Za nami czas Świąt Bożego Narodzenia i okres Nowego Roku. To również czas podsumowań i rozliczeń za ubiegły rok. W naszej hali pokrótce przedstawiał się on następująco:

W ubiegłym roku nasza hala sportowa działała swoim normalnym trybem. Pomimo zapowiadanego, wszechobecnego kryzysu, dla naszej jednostki nie był to rok porażek czy większych problemów. Od początku ubiegłego roku zmagaliśmy się z normalnym, codziennym trudem funkcjonowania naszej hali. Odbywały się zajęcia planowe w ramach szkolnych w-f i SKS oraz zajęcia rekreacyjno-sportowe dla podmiotów, stowarzyszeń i firm. Odbyło się wiele ciekawych imprez sportowych, rekreacyjnych i widowiskowych o wymiarze gminnym, regionalnym i ponadregionalnym. Wśród dyscyplin uprawianych w naszej sali znalazły się: piłka nożna, siatkówka, koszykówka, tenis ziemny, piłka ręczna, tenis stołowy, unihokej, karate tradycyjne, badminton, Rock&Roll. Gimnazjum w Czerwieńsku przeprowadziło wiele imprez i uroczystości szkolnych. Hala sportowa, to także miejsce, w której mogą odbywać się imprezy kulturalne. Nasz obiekt był główną areną zorganizowanej przez Gminę Czerwieńsk Spartakiady Rothenburgów w czerwcu 2009 roku. To również miejsce, gdzie można zorganizować różne pokazy, prezentacje, konferencje czy spotkania byłych klas, rodzinne. Obłożenie tygodniowe planu zajęć w hali sportowej jest cały czas maksymalne. Poczynając od stycznia ubiegłego roku do czerwca 2009 i potem od września do końca roku hala sportowa tętniła wzmożonym życiem sportowym. Natomiast podczas wakacji nasze główne działania przeniosły się na otwarte obiekty sportowe (boiska, korty). Ponadto cały rok opiekujemy się i realizujemy zadania związane z usprawnieniem leczniczym w Gminnym Gabinetie Rehabilitacji w Czerwieńsku. Okres letniej kanikuly, to czas doraźnych remontów i modernizacji naszych obiektów np. płyta główna boiska piłkarskiego na Stadionie Miejskim. W hali podnosimy estetykę pomieszczeń choćby szatni, pomieszczeń gospodarczych czy ciągów komunikacyjnych. Wspomnieć należy również o pokojach gościnnych, które



cieszą się ogromnym zainteresowaniem zwłaszcza wśród gości naszej gminy i miejscowych. Wykorzystanie hoteliku jest prawie 100 procentowe. Pokoje gościnne posłużyły również do organizacji trzech obozów sportowych w Lubuszance. W dwóch przypadkach były to zespoły koszykarskie (żeńska ekstraklasa z Leszna i I ligowy zespół mężczyzn z Opola). Podczas ferii zimowych dwa turnusy obozu sportowego odbyła reprezentacja woj. lubuskiego juniorów w piłce nożnej. Do największych sukcesów ubiegłego roku, obok wspomnianej wyżej Spartakiady, należy zaliczyć pozyskanie

i zamontowanie koszy do koszykówki podwieszonych pod konstrukcją dachu sali gimnastycznej. Jak się okazało, był to bardzo potrzebny i przydatny zakup. Teraz młodzież chętnie i komfortowo z nich korzysta. Ogromnym sukcesem minionego roku można również nazwać budowę kompleksu sportowego przy ulicy Kwiatowej w Czerwieńsku. Po jego ukończeniu powstanie piękne i funkcjonalne Centrum Sportowo-Rekreacyjne w obrysie obecnego Stadionu Miejskiego oraz zakup i ustawienie pawilonu socjalno-szatniowego przy kortach miejskich. Na plus zapisać możemy również organizację VI edycji Gwiazdkowego Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Czerwieńska, Inblu i Gazety Lubuskiej. Po rocznej przerwie wróciła do nas ta ciekawa i wido-

wiskowa impreza, nazywana często przez wielu „naszą sztandarową”. Wspomnę również o udziale naszej Lubuszanki w konkursie „Gminess - Oskary Sportowe” u boku takich potentatów, jak stadion „Lecha” Poznań. Nie zostaliśmy głównymi laureatami ale kierownik **Jan Doliński** otrzymał tytuł „Przyjaciel Oskarów Sportowych Gminess” za twórcze myślenie i wyjątkową aktywność. Cieszą nas te sukcesy i napawają nadziejami, że bieżący rok również przyniesie nam miłe chwile uniesień i zadowolenia z naszej codziennej pracy. O niepowodzeniach zapominamy i... do zobaczenia na hali.

Liga pełna niespodzianek

Trwają tradycyjne już rozgrywki halowe w tenisie ziemnym. W tym roku do turnieju zimowego zgłosiła się grupa dwudziestu tenisistów. Musieliśmy na podstawie letniego rankingu utworzyć dwie ligi. W pierwszej gra 12 zawodników, a w drugiej ośmiu.

Rozgrywki wchodzą w swoją główną fazę, ponieważ każdy z zawodników rozegrał co najmniej jedno spotkanie. Niestety w grupie drugiej z turnieju musiał zrezygnować ze względów zdrowotnych **Marek Olkusi**. Mamy nadzieję, że w sezonie letnim znowu do nas dołączy.

Pozostali zawodnicy rozgrywają swoje pojedynki zgodnie z zaplanowanym przez **Waldka Naporę** harmonogramem. Zarówno kierownik hali **J. Doliński**, jak i jego ekipa dwoi się i troi, aby jakoś poupychać te mecze w eksploatowanej do granic możliwości Lubuszance. Jesteśmy im bardzo wdzięczni, że jakoś udaje się to w miarę bezboleśnie poukładać. Jak tylko wiosna zajrzy w okna hali, to zapewne

piłkarze chętnie przeniosą się na boiska i drobne opóźnienia w terminarzu uda nam się nadrobić.

Jak dotąd nieoczekiwanie zrobiło się bardzo ciasno w turniejowej czołówce - zwłaszcza pierwszej ligi. Faworyci jeden po drugim tracą punkty, a dotychczasowi outsiderzy, z piszącym te słowa na czele, przepychają się do przodu tabeli. To jest piękne w tenisie - tu zawsze może paść całkiem nieoczekiwany wynik, a meczbol - jak mówi **Heniu Obst** - jeszcze nie daje zwycięstwa, bo zawsze trzeba wygrać jeszcze tę ostatnią piłkę. Pewnie wszystko będzie jasne dopiero w kwietniu, więc życzę wszystkim tenisistom zaciętych pojedynków.

Andrzej Sibilski

Pół wieku kapłaństwa

Wszyscy wierni, którzy zgromadzili się 28 listopada 2009 r. w kościele pw. Św. Wojciecha w Czerwieńsku, mieli możliwość przeżyć uroczystą eucharystię dziękczynno - błagalną.

Odbyła się ona z dwóch powodów - z okazji nadania tytułu Honorowego Obywatela przez władze samorządowe naszej gminy oraz 50 lat kapłaństwa ks. Henryka Nowika. Została ona odprawiona pod przewodnictwem samego

„Podróże Jana Pawła II do Ojczyzny” w Nietkowie i krzyża „Niepodległości” w Łężycy oraz dwóch budów sakralnych - kaplic w Płotach i Łężycy. Pomysłodawcą budowy pomnika „Matki Polki” w Licheniu.



dostojnego Jubilata, w asyście byłych czerwieńskich wikariuszy; ks. Jana Pawlaka, ks. Eugeniusza Drzewieckiego, ks. Grzegorza Janusza oraz w asyście obecnego proboszcza ks. Pawła Koniecznego, ks. Adama Firaka i ks. Piotra Sekleckiego.

Gościliśmy w murach naszej świątyni kapłana o wyjątkowym życiorysie i wyjątkowych zasługach. Proboszcz

Wspomnienia połączone z modlitwą były wielkim przeżyciem dla licznie zgromadzonych wiernych naszej parafii: z Czerwieńska, Nietkowa, Lasek, Płot, Zagórza, Wysokiego i Łężycy. Do dziś pamiętamy z Jego kazań częste nawiązywanie do osoby Ojca Świętego i to, że „Polska jest Bogiem silna”. Mogliśmy podzię-

kować za wszelkie dobro od Niego płynące, za naukę i patriotyzm. I życzyć wielu, wielu dalszych lat w owocnej służbie Bogu, człowiekowi i Ojczyźnie! Bo „wierzymy w moc Twojego kapłaństwa”, nawiązując do słów papieża Benedykta XVI.

Lucyna Majorczyk



naszej parafii w latach 1974 - 1992. Kapelan NSZZ „Solidarność” Regionu Zielonogórskiego. Represjonowany przez aparat bezpieczeństwa z powodu swoich przekonań narodowo - religijnych. Uczestnik wydarzeń lat 1981 - 1989. Inicjator budowy krzyża



Kronika parafialna parafii św. Wojciecha w Czerwieńsku grudzień 2009 r.

www.parafia.czerwiensk.hadom.pl

CHRZTY

1. Zuzanna Zofia ANTKOWIAK - Nietków
2. Maja Magdalena BOGDANOWICZ - Nietków
3. Maria Magdalena JĘDRASZAK - Nietków
4. Zuzanna BERNACKA - Nietków
5. Szymon BAZELA - Nietków
6. Artur Peter NEBELING - Czerwieńsk

POGRZEBY

1. Stanisław BARYGA - Nietków
2. Halina ANTKOWIAK - Czerwieńsk

WYRAZY GŁĘBOKIEGO
WSPÓŁCZUCIA DLA KOLEŻANKI
ANNY MIKOŁAJCZYK
Z POWODU ŚMIERCI MAMY

składają
Zarząd Spółki i Współpracownicy
firmy POMAK Sp. z o. o.
w Czerwieńsku

Życie duchowe parafii w liczbach

Początek nowego roku to dobra okazja do podsumowań - także statystycznych. W minionym roku na terenie Parafii pw. Świętego Wojciecha w Czerwieńsku zameldowanych było 6.900 mieszkańców. Niestety do kościoła w niedzielę uczęszczało jedynie niecałe 22% parafian.

Poprawa tego wskaźnika staje się wielkim wyzwaniem dla całej naszej wspólnoty. W zeszłym roku z posługą duszpasterską odwiedziliśmy 580 chorych i starszych osób. Inne najważniejsze dane statystyczne życia duchowego parafii prezentujemy w tabeli.

PARAFIALNA STATYSTYKA MINIONEGO ROKU					
	CZERWIEŃSK	NIETKÓW	ŁĘZYCA	ROK 2009	ROK 2008
CHRZTY	35	25	2	62	99
I KOMUNIA ŚWIĘTA	54	20	6	80	63
BIERZMOWANIE				128	109
ŚLUBY	22	3	6	31	31
POGRZEBY	37	10	9	57	62

Razem przy wigilijnym stole

„Jeżeli tak uroczymie obchodzimy Narodzenie Jezusa, czynimy to, dlatego, aby dać świadectwo, że każdy człowiek jest kimś jedynym i niepowtarzalnym...”

Jan Paweł II

Zachwyty aniołów odbija się w oczach małego Dziecka, które nie potrafi nie kochać. Pierwsze spojrzenie Nowonarodzonego to szkliste, ciekawe światła źrenice, rozbiegane po zakamarkach stajni, która stała się najpiękniejszą w dziejach świątynią, to spojrzenie na uśmiech Tej, która z niespotykaną czułością pochyla się nad Nim, a w Jej oczach rozpoznać można tylko miłość. Pierwsze spojrzenie Nowonarodzonego... Z perspektywy niemowlęcia Bóg na nowo spogląda na stworzenie bezbronne dzieło swoich rąk, którego nie potrafi nie kochać.

Po raz kolejny 18 XII 2009 roku połączyła nas miłość i braterstwo. Miłość płynąca ze źłóbka najpiękniejszej w dziejach świątyni. Wigilia, to wieczór, kiedy bardzo nie chcemy być samotni. Każdy z nas przeszedł w tym roku jakiś szlak, a Boże Narodzenie to czas radości, nadziei i ufności, że czekają nas dobre chwile. Coraz większa rzesza samotnych i starszych ludzi uczestniczy w corocznym spotkaniu wigilijnym, organizowanym przez parafię św. Wojciecha w Czerwieńsku.

Jak co roku swojej gościnności użył Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Czerwieńsku. Na spotkanie przybyli Burmistrz **Piotr Iwanus** i przewodniczący Rady Miasta i Gminy **Leszek Jędras**. Wigilię poprzedziła Msza Święta, odprawiona przez księdza Proboszcza **Pawła Koniecznego**. Następnie uczestnicy udali się do sali MGOK, która w tym szczególnym dniu przybrała odświętne oblicze.

Przedsięwzięcie to połączyło rzesze wolontariuszy ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Czerwieńsku. Podczas wigilii nie mogło zabraknąć akcentów religijnych i artystycznych. Uczniowie klasy II i III pod kierownictwem pani **Jolanty Rzeszuto** wprowadzili przybyłych w świąteczny nastrój. Ksiądz Proboszcz długo chodził między stołami, łamiąc się z uczestnikami wieczery opłatkiem i składając życzenia.

Po oficjalnej części spotkania zaproszeni goście zasiedli do wigilijnej wieczery. Całości dopełniło wspólne kolędowanie. Zorganizowanie wieczery nie byłoby możliwe gdyby nie pomoc darczyńców

Wspomogły nas firmy: **Arcobaleno, Jorge, GKRPA, CPN, PKS Zielona Góra, Ziel-Bruk, LFC, Samorząd Mieszkańców, Jednostka Wojskowa w Czerwieńsku** oraz **K.M. Matla, H. A. Gruszczyński, U. Bielecka, U.L. Jędras, K. Śliwiński, Koło Wędkarskie z Czerwieńska, S. Baranowski, R. Nadolny, I. Kaczor, Sz. Soporowski, A. Smolińska, K.T. Romankiewicz, A. Rutkowski, A.M. Wierzbiczy z Gorzowa Wielkopolskiego, G.L. Grotman**. Dzięki szczodrości wyżej wymienionych możliwe było przygo-

towanie bogatej wieczery. Swoją rolę w przygotowaniu mieli również **opiekunowie wolontariatu w z PSP oraz Gimnazjum w Czerwieńsku**, nauczyciele ze PSP Czerwieńsku: **B. Kaszewska, M. Szymańska, A. Wiczorek i A. Kędzia** oraz **I. Gnutowicz, G. Komisarz, K. Waclaw, E.S. Bortnowscy, D. Lewandowska, M. Gola, K. Kęćik, S. Bortnowska, G. Antoszczak, J. Białobłocka, K. Kubiak**, a także **żołnierze**, którzy obsługiwali.



Swoją rolę wnieśli również pracownicy Urzędu Gminy i Miasta Czerwieńska **B. Marczenia**

i **W. Bernacki**, którzy byli koordynatorami akcji „Rodzina rodzinie”.

Szczególne podziękowania kierujemy do **T. i K. Romankiewiczów**, dzięki którym mogliśmy przygotować wigilię oraz 60 paczek, które zostały przekazane dzieciom z rodzin najbardziej potrzebujących.

Pani **Jolancie Matuszkiewicz** dyrektor MGOK dziękujemy za gościnę.

Wraz z podziękowaniami i gorącymi życzeniami noworocznymi dedykujemy wszystkim czytelnikom „U Nas” słowa „Dzieciątka z Betlejem”:

*„On ma moc sprawić, że twoje
Nowe Boże Narodzenie
rozświeci się barwami...
Będzie ciepło i cicho...
Przestaną cię dręczyć
pośpiech i zniechęcenie.
WSZYSTKO SIĘ ZMIENI”*



Organizatorzy



XVIII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

